

Wyrok z dnia 6 kwietnia 2001 r.

II UKN 312/00

Niewskazanie przez sąd drugiej instancji właściwego (lub żadnego) przepisu prawa materialnego lub procesowego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia zaskarżonego kasacją wyroku, nie zwalnia strony wnoszącej kasację od obowiązku przytoczenia podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia.

Przewodniczący SSN Jerzy Kuźniar, Sędziowie SN: Zbigniew Myszka, Jadwiga Skibińska-Adamowicz (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 6 kwietnia 2001 r. sprawy z wniosku Wiery P. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w O. o rentę w związku z deportacją, na skutek kasacji organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 24 listopada 1999 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

Zakład Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w O. decyzją z dnia 13 lipca 1998 r. odmówił Wierze P. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z deportacją do ZSRR w latach 1952-56, gdyż uznał, że liczne schorzenia, czyniące ją całkowicie niezdolną do pracy i niezdolną do samodzielnej egzystencji, nie pozostają w związku z deportacją. Stwierdzona u wnioskodawczynie schizofrenia jest bowiem chorobą o nieustalonej etiologii, pozostałe zaś schorzenia w postaci: niedokrwistości Addisona - Biermerga, choroby zwyrodnieniowej stawów (w tym biodrowych, kolanowych i barkowych), stanu po wszczepieniu endoprotezy częściowej biodra prawego powodującego niewydolność chodu, choroby zwyrodnieniowej kręgosłupa z zespołem bólowym i ograniczeniem ruchomości, guza głowy trzustki, przewlekłego zapalenia oskrzeli, miażdżycy rozsianej i żyłaków kończyn dolnych są następstwem starzenia się organizmu.

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Opolu ustalił, że wnioskodawczyni przebywała na deportacji w ZSRR w latach 1952 - 56. Od 1961 r. leczy się psychiatrycznie, gdyż w tymże roku, w Szpitalu Psychiatrycznym w B., stwierdzono u niej pierwszy raz objawy psychozy, najpierw o obrazie schizofrenii paranooidalnej, a następnie schizofrenii rezydualnej. O jej wystąpieniu świadczą takie objawy, jak: bladość sztywna afektu, zubożenie uczuciowe, apatia, anhedonia i abulia. Z punktu widzenia psychiatrycznego wnioskodawczyni jest tylko częściowo niezdolna do pracy w związku z chorobami przebytymi na deportacji, głodem i warunkami tam panującymi w latach 1952-56. Patogeneza schizofrenii nie jest znana. Przyjmuje się jednak, że przesłankami powstania tej choroby są między innymi przesłanki epidemiologiczne, genetyczne, wirusologiczno - immunologiczne, neurostrukturalne, neurofunkcjonalne i środowiskowe, a także negatywne wydarzenia życiowe o późniejszym patogennym wpływie. Wśród tych ostatnich mają znaczenie przewlekłe zdarzenia traumatyzujące, którymi w przypadku wnioskodawczyni był jej pobyt na deportacji w ZSRR. Przewlekły stres, którego doznała podczas deportacji, ma związek z powstaniem schizofrenii.

Powyższych ustaleń dokonał Sąd Okręgowy na podstawie opinii biegłego z dziedziny psychiatrii lekarza medycyny Marii W.-B. z dnia 23 kwietnia 1999 r. Mimo zastrzeżeń zgłoszonych do tej opinii Sąd Okręgowy uznał ją za miarodajną. Przyjął, że skoro na podstawie istniejącej dokumentacji i obecnego stanu wiedzy lekarskiej nie można ustalić dokładnie przyczyn powstania schizofrenii, ale niewątpliwie przesłankami jej powstania są przesłanki epidemiologiczne, genetyczne, a także środowiskowe w postaci negatywnych wydarzeń życiowych, takie jak stres, głód, praca ponad siły, ciężkie warunki życiowe, choroby, to należało przyjąć związek przyczynowy między pobytem wnioskodawczyni na deportacji a chorobą psychiczną.

Sąd Apelacyjny w Opolu wyrokiem z dnia 24 listopada 1999 r. oddalił apelację, którą złożył od wyroku Sądu Okręgowego pozwany organ rentowy. Apelacja ta była oparta głównie na zarzucie, że Sąd Okręgowy nie zasięgnął opinii innego biegłego psychiatry, co było konieczne, gdyż „przesłanki przyjmowane jako mogące mieć wpływ na powstanie schizofrenii są raczej spostrzeżeniami medycznymi, a nie uznanymi faktami patogenetycznymi”. Nie było więc podstaw ani do kategorycznego stwierdzenia, ani do przyjęcia jako prawdopodobnej tezy, że źródłem choroby wnioskodawczyni były przeżycia w czasie zesłania.

Sąd drugiej instancji zwrócił uwagę na to, że patogeneza schizofrenii jest w medycynie kwestią sporną oraz że oprócz poglądów, według których choroba ta jest uwarunkowana genetycznie, są także poglądy przyjmujące istotny wpływ negatywnych zdarzeń i warunków życia na jej powstanie. Jeżeli więc organ rentowy uważał, że warunki rodzinne wnioskodawczynie, do których zaliczył leczenie psychiatryczne rodzeństwa wnioskodawczynie i nadużywanie alkoholu przez jej ojca, wywarły istotny wpływ na powstanie schizofrenii, to okoliczność tę powinien przynajmniej uprawdopodobnić. Tymczasem organ rentowy ograniczył się tylko do przytoczenia zarzutów. Wobec tego Sąd Okręgowy słusznie przyjął, że jedyną udokumentowaną w sprawie okolicznością był ponadczteroletni pobyt wnioskodawczynie na deportacji. Poza tym organ rentowy nie udowodnił również i tego, że przed 1952 r. wnioskodawczynie wykazywała objawy schizofrenii. Co więcej, z dokumentacji lekarskiej wynikało, że wnioskodawczynie podjęła leczenie psychiatryczne po upływie kilku lat od powrotu z deportacji, a nie wcześniej. Wszystkie te okoliczności przemawiały więc za słusnością stanowiska biegłego o istnieniu związku między powstaniem choroby psychicznej wnioskodawczynie a warunkami jej bytowania i przeżyciami na deportacji. Sąd Apelacyjny podniósł, że skoro etiologia schizofrenii jest w obecnym stanie wiedzy medycznej kwestią dyskusyjną, a jednocześnie nie ma w sprawie dowodów wykluczających wpływ patogennych czynników na powstanie tej choroby, to niecelowe było zasięgnięcie opinii innego biegłego.

Gdy chodzi o zarzut strony pozwanej, że z uwagi na deportację wnioskodawczynie nie utraciła zdolności do pracy zgodnej z poziomem kwalifikacji, to sąd drugiej instancji wyjaśnił, że wprawdzie u wnioskodawczynie występują liczne schorzenia inne niż psychiczne, to jednak stopień nasilenia schizofrenii pozostający w związku z pobytem na deportacji spowodował częściową niezdolność do pracy fizycznego pracownika rolnego, tj. takiej, jaką wnioskodawczynie wykonywała.

W kasacji od powyższego wyroku opartej na naruszeniu prawa materialnego organ rentowy zarzucił błędną wykładnię art. 4 ust. 1 lit. b oraz art. 12 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatanach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego (jednolity tekst: Dz.U. z 1997 r. Nr 142, poz. 950 ze zm.) w związku z art. 9 ustawy z dnia 29 maja 1974 r. o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin (jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 13, poz. 68 ze zm.). Skarżący podtrzymał swoje stanowisko co do tego, że przesłanki przyjęte jako mogące mieć wpływ na powstanie schizofrenii nie są uzna-

nymi faktami patogenetycznymi, na których podstawie można byłoby uprawdopodobnić tezę, że przyczyną schorzenia psychicznego wnioskodawczyni były przeżycia zesłania. Zdaniem organu rentowego, „Sąd pierwszej instancji nie uwzględnił tych zastrzeżeń ani w sensie dopuszczenia dowodu z opinii innego biegłego psychiatry, ani odwołania się do opinii instytucji wyspecjalizowanych w wydawaniu specjalistycznych opinii orzeczniczo-lekarskich”, zaś Sąd Apelacyjny podzielił to stanowisko, nie skorzystawszy z możliwości weryfikacji opinii. Błędnie przy tym uznał, że Sąd Okręgowy nie naruszył ani prawa materialnego, ani zasady swobodnej oceny dowodów wskazanej w art. 233 § 1 KPC. Konieczne bowiem było uwzględnienie tego, że choroba powódki ujawniła się u niej w wieku około 30 roku życia, czyli w wieku opisywanym w piśmiennictwie, oraz tego, że dwaj bracia wnioskodawczyni chorowali psychiatrycznie, co może przemawiać za hipotezą rodzinnego występowania schizofrenii. Wreszcie rola przeżyć traumatyzujących ma charakter patoplastyczny, to znaczy nie są one przyczyną schorzenia, lecz mają wpływ modelujący treść urojeń bądź też zabarwienie lęku.

W konkluzji organ rentowy wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania ewentualnie o jego zmianę przez orzeczenie o oddaleniu odwołania powódki.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja nie mogła być uwzględniona. Z zawartego w niej i szczegółowo opisanego wyżej stanowiska wynika, że skarżący zakwestionował ustalenia dotyczące związku przyczynowego między warunkami pobytu wnioskodawczyni na deportacji a chorobą psychiczną w postaci schizofrenii, a także wnioski, które za Sądem Okręgowym wyprowadził Sąd Apelacyjny z opinii biegłego z dziedziny psychiatrii. Są to więc zarzuty dotyczące postępowania, a nie wykładni lub zastosowania prawa materialnego. Tymczasem w kasacji organ rentowy wskazał jako jej podstawę naruszenie prawa materialnego i odpowiednie przepisy tego prawa, nie powołał natomiast żadnych przepisów proceduralnych, według których należałoby rozpatrywać i oceniać postawione zarzuty. Nie można bowiem uznać, że zamieszczony w uzasadnieniu kasacji art. 233 § 1 KPC odnosi się do uchybień przypisanych przez skarżącego Sądowi Apelacyjnemu i do wydanego przez ten Sąd wyroku. Skarżący bowiem napisał w kasacji: „W uzasadnieniu wyroku Sąd Apelacyjny stwierdza, że Sąd I instancji nie

naruszył ani prawa materialnego ani też zasady swobodnej oceny dowodów wskazanej w art. 233 § 1 KPC”, z czym skarżący nie może się zgodzić. Tak więc należało uznać, że dokonane w sprawie ustalenia faktyczne i wyprowadzone z nich wnioski nie zostały w kasacji podważone w sposób wymagany art. 393³ KPC, a to oznacza, że Sąd Najwyższy nie mógł w ramach kontroli kasacyjnej oceniać trafności opinii biegłego z dziedziny psychiatrii i jej przydatności dla rozstrzygnięcia sprawy. Był natomiast związany ustaleniem, że choroba psychiczna powódki (schizofrenia) pozostaje w związku z jej pobytem na deportacji w latach 1952-56 oraz że spowodowała częściową trwałą niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym.

Gdy chodzi o zarzucone w kasacji naruszenie przepisów prawa materialnego, to należy zauważyć, że w chwili wydania wyroku przez Sąd Apelacyjny obowiązywał art. 4 ust. 1 pkt 3 lit. b ustawy z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego (jednolity tekst: Dz.U. z 1997 r. Nr 142, poz. 950 ze zm.), według którego represjami w rozumieniu ustawy były także okresy przebywania z przyczyn politycznych, religijnych i narodowościowych na przymusowych zesłaniach i deportacji w ZSRR. Ten więc przepis ten mógłby stanowić podstawę naruszenia prawa materialnego, nie zaś nie odnoszący się do wnioskodawczynie art. 4 ust. 1 pkt 1 lit. b, (pozostający w związku z lit. a), który za represje nakazuje uważać okresy przebywania „w innych miejscach odosobnienia” niż hitlerowskie więzienia, obozy koncentracyjne i ośrodki zagłady, „w których warunki pobytu nie różniły się od obozów koncentracyjnych, a osoby tam osadzone pozostawały w dyspozycji hitlerowskich władz bezpieczeństwa”. Zatem powołany w kasacji przepis art. 4 ust. 1 pkt. 1 lit. b ustawy nie mógł być naruszony, gdyż nie miał zastosowania w sprawie. Wprawdzie Sąd Apelacyjny nie skonkretyzował przepisów prawa materialnego, na podstawie których orzekał w sprawie, odwołując się w tej mierze do przepisów przytoczonych przez Sąd Okręgowy, lecz tenże Sąd stwierdził, że „wnioskodawczynie posiada status osoby, o której mowa w art. 4 ust. 1 pkt 3 ustawy o kombatantach - przebywała na deportacji w ZSRR...”, czyli zastosował właściwą normę prawną. Poza tym niewskazanie przez sąd drugiej instancji właściwego (lub żadnego) przepisu prawa materialnego nie zwalnia strony wnoszącej kasację od obowiązku określonego w art. 393³ KPC w związku z art. 393¹ KPC.

Przedstawione uchybienia kasacji są wystarczające do uznania jej za nieskuteczną i tym samym zwalniają Sąd Najwyższy od oceny zarzutów naruszenia art. 12

ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 24 stycznia 1991 r. oraz art. 9 ustawy z dnia 29 maja 1974 r. o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin, tym bardziej że strona pozwana nie wyjaśniła, na czym polegało naruszenie tych przepisów.

Z tych względów na podstawie art. 393¹² KPC Sąd Najwyższy orzekł o oddaleniu kasacji.

=====